

Wyrok z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07

Uprawnienie prokuratora do wszczęcia postępowania cywilnego na podstawie art. 7 k.p.c. legitymuje go również do zgłaszania na podstawie art. 57 k.p.c. powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej (art. 189 k.p.c.).

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w K. przeciwko "T.", sp. z o.o. w K.Ł. i Markowi K. o ustalenie nieważności umowy, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 sierpnia 2007 r. skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 października 2006 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Prokurator Okręgowy w K., działając z upoważnienia określonego w art. 7 i 57 k.p.c., wniósł o ustalenie nieważności umowy sprzedaży lokalu nr 7 położonego przy ul. K. nr 43 w W., zawartej w dniu 23 sierpnia 2000 r. przez pozwanych Marka K. i „T.”, sp. z o.o. w K.Ł. Twierdził, że umowa ta została zawarta dla pozorów, w sposób sprzeczny z prawem.

Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że spółka „T.” istnieje od dnia 8 września 1999 r., a do jej reprezentacji byli uprawnieni – jako członkowie zarządu – Teresa Ź. oraz Mieczysław Ź. Pozwany Marek K. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą „I. Marek K.” – Zakład Pracy Chronionej z siedzibą w Ź. Marek K. postanowił swój lokal mieszkalny nr 7 położony w W. przy ul. K. nr 43, stanowiący odrębny

przedmiot własności, sprzedać pozwanej spółce i w tym celu zabrał przygotowany w kancelarii notarialnej Sławomira O. w S. projekt umowy sprzedaży i uzyskał na nim – poza kancelarią – podpis Mieczysława Ż. jako reprezentanta kupującego, a następnie podpisał umowę w obecności notariusza. Mieczysław Ż. podpisał przedstawiony projekt umowy bez zaznajomienia się z jego treścią, nigdy nie omawiał z Markiem K. oferty zakupu lokalu i nie przekazał sprzedawcy jakichkolwiek pieniędzy. Spółka „T.” nie prowadziła działalności gospodarczej i nie miała środków pieniężnych. W sierpniu 2000 r. nie odbyło się zgromadzenie wspólników spółki, został jednak – w niewyjaśnionych okolicznościach – sporządzony protokół takiego zgromadzenia z dnia 7 sierpnia 2000 r., na którym podjęto uchwałę wyrażającą zgodę na zakup mieszkania Marka K. Na podstawie umowy z dnia 23 sierpnia 2000 r. spółka „T.” została ujawniona w księdze wieczystej jako właściciel przedmiotowego lokalu. Następnie, w dniu 22 marca 2005 r., sprzedała ten lokal Konradowi D.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 27 października 2005 r. Marek K. został skazany łącznie na karę 9 lat pozbawienia wolności oraz na grzywnę, a także zobowiązano go do wyrównania wyrządzonej szkody w wysokości około 10 000 000 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa pozwanych z dnia 23 sierpnia 2000 r. jest nieważna (art. 73 § 2 w związku z art. 158 k.c.), nie spełnia bowiem szczegółowych wymagań odnoszących się do formy notarialnej, zamieszczonych w art. 88, 90, 92 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91). Nie było jednoczesnej obecności kontrahentów przy jej zawieraniu, a notariusz nie odczytał tekstu umowy przed jej podpisaniem i nie mógł sprawdzić czy treść umowy była zrozumiała i zgodna z wolą stron. W konsekwencji umowa ta nie została zawarta w wymaganej formie aktu notarialnego. Sąd Okręgowy stanął jednak na stanowisku, że prokurator nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy pozwanych, ponieważ ustalenie takie nie prowadzi do zmiany aktualnego stanu prawnego lokalu będącego własnością Konrada D., chronionego rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Kwestionowana umowa nie może więc stać się przedmiotem obrotu prawnego i podstawą wpisu do księgi wieczystej. Z tych względów powództwo zostało oddalone.

Stanowisko te podzielił Sąd Apelacyjny w Katowicach, oddalając apelację Prokuratora. Sąd ten zaaprobował pogląd co do nieważności umowy z dnia 23

sierpnia 2000 r. z racji niezachowania wskazanych wymagań odnoszących się do formy notarialnej (art. 158 w związku z art. 73 § 1 k.c.). Zgodził się także z oceną, że Prokurator nie wykazał interesu prawnego legitymującego go do wytoczenia powództwa o ustalenie, ponieważ przesłanki wytoczenia powództwa przewidziane w art. 7 i 57 k.p.c. nie są tożsame z interesem prawnym, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Prokurator reprezentuje interes publiczny (praworządność, interes społeczny) powiązany z państwem lub społeczeństwem, nie będącymi podmiotami prawa cywilnego. Podmiotowość taką mają natomiast osoby fizyczne oraz prawne i tylko ich interes prawny (osobisty lub majątkowy) ma na względzie art. 189 k.p.c.

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że zgłoszone w pozwie żądanie nie może doprowadzić do zmiany istniejącego stanu prawnego i zakwestionowania nabycia nieruchomości lokalowej przez Konrada D. Ponadto nie można korzystać z art. 189 k.p.c., jeżeli możliwe jest roszczenie o świadczenie, a na tle ustalonego stanu faktycznego „dość oczywiście rysują się możliwości wystąpienia z roszczeniami o rozmaite świadczenia”.

W skardze kasacyjnej Prokuratora sformułowany został zarzut naruszenia art. 7, 57 i 189 k.p.c. oraz art. 2 i 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206 ze zm.), będący następstwem nierespektowania jego ustawowych uprawnień do wytoczenia samoistnego powództwa o ustaleniu nieważności umowy. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 7 k.p.c. prokurator może wytoczyć powództwo w każdej sprawie, chyba że przepis ustawowy uprawnienie to ogranicza. Jego kompetencje są szerokie i autonomiczne, a ocena prokuratora co do potrzeby wszczęcia postępowania sądowego lub udziału w sprawie nie podlega kontroli sądu.

Prokurator jest uprawniony do wytoczenia powództwa na rzecz określonej osoby, wskazanej w pozwie (art. 55 k.p.c.), i wówczas osoba ta może wstąpić do sprawy w każdym jej stanie w charakterze powoda (art. 56 k.p.c.). W takiej sytuacji kompetencje prokuratora w procesie nie są w pełni samodzielne, ponieważ ma on tylko pozycję powoda w znaczeniu procesowym, a powodem w znaczeniu materialnym pozostaje zawsze zastępowana strona. Prokurator może również wytoczyć powództwo samoistne na podstawie art. 57 k.p.c., pozywając wszystkie osoby będące stronami stosunku prawnego, którego dotyczy powództwo. Wtedy

działa w celu ochrony praworządności, w interesie publicznym, z reguły wbrew interesom pozwanych stron, czerpiąc swoje umocowanie z art. 7 zdanie pierwsze k.p.c.

Wytaczając powództwo o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., powód obowiązany jest wykazać swój interes prawny będący przesłanką – również materialną – tego żądania. Gdy prokurator wytacza niesamodzielne powództwo o ustalenie (art. 55 w związku z art. 189 k.p.c.), ma również obowiązek wykazać interes prawny osoby zastępowanej, będącej powodem w znaczeniu materialnym, gdyż działa jako substytut procesowy tej osoby.

W rozpoznawanej sprawie sytuacja jest inna, ponieważ Prokurator Okręgowy w K. wytoczył samoistne powództwo o ustalenie nieważności umowy, korzystając z umocowania określonego w art. 7 i 57 k.p.c. Jest oczywiste, że interes prawny pozwanych kontrahentów, występujących po stronie procesowo biernej, nie ma tu żadnego znaczenia, a po stronie procesowo czynnej nie da się zdefiniować jednostkowego interesu prawnego prokuratora w rozumieniu art. 189 k.p.c. Prokurator z mocy art. 7 i 57 k.p.c. zawsze bowiem działa w interesie publicznym dla ochrony praworządności, a przesłanki tego działania nie podlegają kontroli ani ocenie sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., I CR 3/93, OSNCP 1993, nr 9, poz. 165). W konsekwencji należy przyjąć, że uprawnienie prokuratora do wszczęcia postępowania cywilnego na podstawie art. 7 k.p.c. legitymuje go również do zgłoszenia na podstawie art. 57 k.p.c. powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej (art. 189 k.p.c.).

W doktrynie zawsze podkreślano, że ważnym celem działalności prokuratora jest eliminowanie nieważnych umów z obrotu prawnego, gdyż są one zagrożeniem dla uczestników obrotu działających zgodnie z prawem, przy czym prokurator często bywa jedynym podmiotem uprawnionym do skutecznego kwestionowania takich umów. Takie działanie znajduje również oparcie w art. 2 i 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r., Nr 21, poz. 206 ze zm.).

Unicestwienie nieważnych umów ma samoistną wartość, ponieważ rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) nie chroni nabywcy, jeżeli umowa przeniesienia własności nieruchomości była nieważna. W sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzecznej z prawem nie ma

zatem znaczenia problem tej rękojmi (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 405/99, OSNC 2002, nr 11, poz. 142, oraz z dnia 23 października 2002 r., I CKN 550/01, nie publ.). Rękojmia przewidziana art. 5 nie zawsze działa i nie chroni każdego nabywcę (por. art. 6 i 7), dlatego kategoryczne stwierdzenia obu Sądów co do ochrony rękojmią dalszego nabywcy, bez dowodowego wyjaśnienia tego problemu, są co najmniej przedwczesne i nie mają istotnego znaczenia w sprawie. Potwierdzenie nieważności umowy może natomiast rozszerzyć krąg osób odpowiedzialnych za usunięcie spod egzekucji majątku pozwanego K.

Z przedstawionych przyczyn, wobec zasadności skargi kasacyjnej, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.).

